

# Andrzej Abdank-Kozubski

---

## Wybrane koncepcje przewycięzania kryzysu ekologicznego

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 44/1, 59-65

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANDRZEJ ABDANK-KOZUBSKI  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Wydział Teologiczny

## WYBRANE KONCEPCJE PRZEZWYCIĘŻANIA KRYZYSU EKOLOGICZNEGO

W problematyce kryzysu ekologicznego centralne miejsce zajmuje człowiek. Jego rolę określa się ambiwalentnie. Z jednej bowiem strony to człowiek obwiniany jest za obserwowany w świecie kryzys ekologiczny, a jego destrukcyjne zachowania względem naturalnego środowiska tłumaczy się biologicznymi i racjonalnymi przesłankami. Z drugiej jednak strony tylko człowiek dysponuje naturalnymi zdolnościami do korygowania popełnionych błędów i zaniedbań. Kierując się zasadą odpowiedzialności, może on przewartościować swój dotychczasowy stosunek do otaczającej go przyrody. Tylko człowiek związek z właściwym sobie środowiskiem naturalnym może rozszerzyć o element odpowiedzialności za to środowisko<sup>1</sup>. Rozpoznawszy biologicznie uwarunkowane własne ograniczenia, człowiek może podjąć próbę ich racjonalnej i moralnej kompensacji. Oznacza to, że człowiek, jako z natury istota kulturowa, jest zdolny do odpowiedzialnych zachowań ze względu na bezpieczeństwo i jakość życia przyszłych ludzkich pokoleń<sup>2</sup>.

### 1. Postulat etosu przetrwania ludzkości

Współczesna debata ekologiczna koncentruje się na formułowaniu różnych propozycji etosu przetrwania ludzkości. W niniejszej refleksji szczególnego znaczenia nabierają te propozycje, które stanowią reakcję na obowiązujący do dzisiaj nowożytny program akcentujący naukową potęgę człowieka podporządkującą sobie przyrodę. Wydaje się, iż można dokonać podziału tychże propozycji na dwie zantagonizowane grupy stanowisk<sup>3</sup>.

Pierwszą grupę stanowią tzw. naturaliści. Ich zasadniczym postulatem jest upatrywanie w przyrodzie jako takiej zasady odpowiedzialności człowieka za losy przyszłych pokoleń. Reprezentatywną dla tego podejścia jest tzw. fizjocentryczna

<sup>1</sup> K. Lorenz, *Der Abbau des Menschlichen*, München–Zürich 1983, s. 12 i 261.

<sup>2</sup> I. Eibel-Eibesfeldt, *In der Falle des Kurzzeitdenkens. Mit 25 Abbildungen*, München–Zürich 2000, s. 180.

<sup>3</sup> L. Schäfer, *Das Bacon-Projekt. Von der Erkenntnis, Nutzung und Schonung der Natur*, Frankfurt am Main 1993, s. 11-53.

zasada przetrwania ludzkości. Drugą grupę stanowią humaniści, którzy odpowiedzialnością za los przyszłych pokoleń obarczają autonomiczny rozum ludzki. Tu przykładem mogą być zasady antropologiczna i etologiczna.

## 2. Fizjocentryczna zasada ekologicznego przetrwania ludzkości

Jedną z istotniejszych tez współczesnej debaty ekologicznej jest opinia głosząca, iż nowożytnie przekonanie o naukowo-technicznej potędze człowieka stawiającej go ponad przyrodą doprowadziło do globalnego zagrożenia ludzkiej egzystencji. Zamiast materialnego wzbogacenia ludzkości i zabezpieczenia jej przed wszelkimi chorobami, doprowadziła ona do nowych, o wiele poważniejszych problemów, zarówno ekonomicznych jak i zdrowotnych. Jednym z czołowych przedstawicieli tej zasady jest Hans Jonas. Jego zdaniem, interesujący jest fakt, iż niebezpieczeństwo jakie wiąże się z owym nowożytnym przekonaniem czy nawet postulatem wynika nie z niedostatków jego realizacji, ale z ogromu jego sukcesu<sup>4</sup>. Jonas proponuje zerwanie z tradycją polegającą na odejściu od panującego od nowożytności do dzisiaj ideału naukowo-technicznej władzy człowieka nad przyrodą.

Swoją propozycję przetrwania ludzkości Jonas rozpoczyna od postawienia tezy głoszącej, iż czynnikiem wzmacniającym dominację człowieka nad przyrodą jest utrwalony w kulturze europejskiej antropocentryzm. Głównych przyczyn owego antropocentryzmu upatruje on w nowożytniej absolutyzacji światopoglądu przyrodoznawczego, a co za tym idzie traktowaniu przedmiotu badań w oderwaniu od aksjologii. Jonas proponuje zastąpienie takiego parydygmatu innym, w którym podmiotowa godność i prawo do szacunku przysługują nie tylko człowiekowi lecz również pozostałej przyrodzie ożywionej. To z kolei implikuje odpowiedzialność człowieka za przyrodę. Taki punkt widzenia nazywa on fizjocentrycznym. Tworzenie podstaw odpowiedzialności człowieka za przyrodę nie może pozostać sprawą uczuć czy wiary religijnej, ale musi stać się sprawą filozofii. Przyroda, zdaniem Jonasa, oprócz tego wszystkiego, co stanowi o jej „przyrodniczości” (atomy, molekuly, komórki), przedstawia także właściwą sobie wartość i godność. Wartości przynależne przyrodzie nie narzucają się podmiotowi poznającemu z oczywistą koniecznością. Trzeba je rozpoznać na drodze refleksji filozoficznej. Sam Jonas prezentuje teleologiczną wykładnię przyrody, akcentując całościowo rozumianą orientację przyrody na cel. Wszystko, co żyje jest wartościowe, ponieważ tak „chce” przyroda. To ona stanowi dla Jonasa wzór i zarazem podstawę uzasadnienia ludzkiej powinności szacunku i czci względem wszystkich istot żywych. Uwzględnienie tego zobowiązania zależy jednak od samego człowieka. To człowiek może przewidywać dalekosiężne skutki swoich działań w przyrodzie i związaną z tymi działaniami sytuację ekologiczną przyszłych pokoleń ludzkich. Jonas postuluje kształtowanie ekologicznej wrażliwości i związanych z nią postaw

<sup>4</sup> H. Jonas, *Das Prinzip Verantwortung. Versuch einer Ethik für die technologische Zivilisation*, Frankfurt am Main 1979, s. 251.

ludzkich w ramach tzw. „heurystyki lęku”. Polega ona na wzbudzaniu wyobrażenia przyszłych zdarzeń jako odległych w czasie skutków obecnego oddziaływania ludzi na przyrodę<sup>5</sup>. Odpowiedzialność, która jest naturalną predyspozycją człowieka, rozciąga się przede wszystkim na zagrożone w istnieniu istoty żywe. Jej archetypem jest odpowiedzialność rodziców za życie dziecka. Tego wzorca odpowiedzialności rodziców za dziecko Jonas nie ogranicza do relacji międzyludzkich, ale rozciąga go na relacje człowieka z całą biosferą. Antropocentryczne podejście do przyrody podporządkowujące ją pryncypialnie określonym potrzebom człowieka jest zgubne dla niego samego, prowadząc do dehumanizacji, czyli atrofii jego istoty. W tym sensie możemy mówić o tym, że antropocentryzm stoi w sprzeczności z naturalnym dążeniem człowieka do ochrony samego siebie.

### 3. Antropocentryczna koncepcja ekologicznego przetrwania ludzkości

Z radykalnym zakwestionowaniem dorobku nowożytności przedstawionym w koncepcji Jonasa nie zgadza się twórca antropocentrycznej koncepcji przetrwania ludzkości J. Schäfer. Twierdzi on, iż kryzys ekologiczny domaga się gruntownych analiz dotychczasowych form technicznego wykorzystywania przyrody. W podejściu do oświeceniowej koncepcji relacji człowiek–przyroda trzeba uwolnić się od naiwnej fascynacji programem panowania człowieka nad przyrodą<sup>6</sup>. Krytykując teorię Jonasa, Schäfer stwierdza, że przyjmowana przez niego teleologiczna interpretacja przyrody jest anachroniczna w odniesieniu do wymagań epoki podarwinowskiej i do wyzwań, jakie niesie ze sobą dzisiejsze doświadczenie kryzysu ekologicznego. Propozycja Jonasa nie przewyższa wcale, tak niechcianego przez niego, antropocentryzmu, ale powoduje uwikłanie w kolejne jego odmiany, co można widzieć jako sytuację wielce paradoksalną. Schäfer nie przedstawia gotowej recepty na skuteczne przeciwdziałanie praktykom egoistycznego wykorzystania przyrody przez człowieka. Pewne nadzieje wiąże z zasadą równości i solidarności międzyludzkiej zawartej w filozofii podmiotu. Odpowiedzialność za przyrodę jest w niej ujmowana w ramach zobowiązań, jakie spoczywają na nas w stosunku do drugiego człowieka<sup>7</sup>. Odpowiedzialność człowieka za przyrodę może pojawiać się tylko jako część odpowiedzialności człowieka za człowieka. Takie spojrzenie nie tylko, że nie odrzuca antropocentryzmu, ale wręcz go zakłada. W perspektywie antropocentrycznej, w której wyraźnie do głosu dochodzi autonomia człowieka, ujawnia się problem jego odpowiedzialności za otaczającą go przyrodę. Tak pojmowany antropocentryzm nie jest równoznaczny z egoizmem człowieka, nie sugeruje radykalnej opozycji człowieka względem środowiska naturalnego. Stanowi za to podstawę teorii, która podporządkowuje

<sup>5</sup> H. Jonas, *Das Prinzip Verantwortung...*, s. 251.

<sup>6</sup> L. Schäfer, *Selbstbestimmung und Naturverhältnis des Menschen*, w: *Über Natur. Philosophische Beiträge zum Naturverständnis*, red. O. Schwemmer, Frankfurt am Mein 1987, s. 22-25.

<sup>7</sup> Tamże, s. 26.

korzystanie przez człowieka z zasobów przyrody ludzkim uzdolnieniom poznawczym, szczególnie jego moralności<sup>8</sup>. Schäfer podkreśla, iż chodzi o to, aby wzrost gospodarczy i związany z nim wzrost dobrobytu materialnego nie był dla człowieka celem samym w sobie. Człowiek tylko wtedy zyskuje prawo do zaspokajania swoich potrzeb dobrami przyrody, gdy potrafi te potrzeby należycie ocenić. Działania zmierzające do zaspokojenia potrzeb człowieka dobrami przyrody muszą być powiązane z moralnością.

Przyjmowane przez Schäfera uzasadnienie odpowiedzialności człowieka wobec przyrody antropocentryzmem tradycyjnej etyki, jednocześnie prowadzi do odrzucenia fizjocentrycznej koncepcji przyrody, preferowanej przez Jonasa. Koncepcja nowożytnego przyrodoznawstwa zaowocowała między innymi szkodliwą iluzją, jakoby przyroda stanowiła obszar bezgraniczny, a jej zasoby były niewyczerpywalne. Faktycznie zaś, zdaniem Schäfera, jest tak, że przyroda ma ściśle określone granice, a relacje między człowiekiem a środowiskiem, w którym żyje są o wiele bardziej ściśle niż do niedawna sądzono. Pytania zatem, dotyczące odpowiedzialności człowieka za przyrodę, w istocie rzeczy dotyczą odpowiedzialności człowieka za samego siebie<sup>9</sup>. Idąc dalej za myślą Schäfera, można powiedzieć, że odpowiedzialność człowieka nie odnosi się do przyrody jako takiej, ale do następstw działalności człowieka w przyrodzie. To stwierdzenie prowadzi Schäfera do wyciągnięcia wniosku odnośnie zasadniczego zadania współczesnej filozofii. Jest nim poszukiwanie kryteriów ekologicznego wartościowania techniki, która, chroniąc przyrodę, pozwalałaby z niej właściwie korzystać. Gdy więc Jonas i zwolennicy fizjocentryzmu w technice upatrują zagrożenia dla przyrody, Schäfer dostrzega związane z techniką możliwości jej ochrony. Myśl tę rozwinął G. Rophol, mówiąc, że współczesna technika wymaga ekotechnicznego uzupełnienia<sup>10</sup>. Jedynie człowiek jako podmiot moralności stanowi dla Schäfera nadzieję na przezwycięzenie kryzysu ekologicznego, który wyraża się w doświadczanych dzisiaj powszechnie techniczno-technologicznych nadużyciach przyrody<sup>11</sup>.

#### 4. Etologiczna zasada ekologicznego przetrwania ludzkości

Wśród głosów w sprawie możliwości wyjścia z kryzysu ekologicznego na szczególną uwagę w ostatnich czasach zasługują głosy etologów. W krajach rejonu języka niemieckiego miano „ekologicznego sumienia narodu” zyskał Konrad Lorenz. On i jego kontynuatorzy przyjmują koncepcję człowieka jako istoty z natury kulturowej. Kryzys ekologiczny uważają zaś za jeden z najbardziej palących problemów współczesności. Jego źródła Lorenz upatruje w ciągu nieodwracalnych procesów destrukcji biologicznej i duchowej przestrzeni życia, a także kondycji

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> L. Schäfer, *Das Bacon-Projekt...*, s. 223-237.

<sup>10</sup> G. Rophol, *Die unvollkommene Technik*, Frankfurt am Mein 1985, s. 28-30 i 111-134.

<sup>11</sup> L. Schäfer, *Selbstbestimmung und Naturverhältnis...*, s. 28.

samego człowieka<sup>12</sup>. Lorenz akcentuje tym samym moralno-etyczne aspekty kwestii ekologicznej. Do opisu kryzysowej sytuacji stosuje nomenklaturę wziętą z języka medycyny i teologii. Mówi bowiem o „epidemicznej chorobie ludzkiego ducha”, „neurotycznych schorzeniach ludzkiej kultury” czy „grzechach śmiertelnych cywilizowanej ludzkości”<sup>13</sup>. Dla Lorenza i innych etologów ujęcie kryzysu ekologicznego jest ujęciem spełniającym wymagania stereotypu Hipokratesa. Stereotyp ten wprawdzie został wypracowany w odniesieniu do choroby, ale jego wymagania stawiane są wszystkim teoretycznym ujęciom zjawisk kryzysowych. Zgodnie z nim w stanie kryzysowym lub w stadium rozwoju choroby rozstrzyga się przyszłość chorego systemu. Odtąd zmierza on bądź ku śmierci, bądź ku wyzdrowieniu. Kryzys wskazuje więc z jednej strony na zagrożenie życia systemu, z drugiej zaś na możliwość jego przezwyciężenia. Zgodnie z tym ujęciem rozpoznanie nawet najpoważniejszej choroby i wysokiego stopnia jej zaawansowania, a nawet krytycznej fazy jej przebiegu, nigdy nie może być powodem do pesymizmu i fatalistycznej bezradności<sup>14</sup>. W etologicznym ujęciu przezwyciężenia kryzysu ekologicznego chodzi przede wszystkim o mobilizację intelektualnych i moralnych sił człowieka w celu przetrwania i w konsekwencji przezwyciężenia kryzysowej fazy funkcjonowania środowiska naturalnego. Świat przyrody, wyłączając człowieka, operuje wysoce ryzykownymi strategiami zachowań nastawionych na doraźny sukces. Takie strategie nie uwzględniają celów przewidywalnych w dalekosiężnej przyszłości. Tylko człowiek jest zdolny do stawiania pytań dotyczących przyszłości i do podejmowania zobowiązań względem następnych pokoleń. Specyficzne człowiekowi uzdolnienia poznawcze stanowią jego naturalne zabezpieczenie przed zgubnymi skutkami działań podejmowanych zgodnie z obowiązującą w przyrodzie pozaludzkiej strategią zachowań krótkowzrocznych. Z tego powodu Eibel-Eibesfeld mówi, że „przyroda może być dla nas nauczycielką ale nie wzorem postępowania”<sup>15</sup>. Etologiczną zasadą ekologicznej odpowiedzialności człowieka stanowi sam człowiek, jako jedyna w swoim rodzaju całość systemowa, zdolna do całościowego myślenia<sup>16</sup>. Uznanie w samym człowieku zasady odpowiedzialności za ekologiczne bezpieczeństwo obecnych i nadchodzących pokoleń ludzkich przesądza o strukturze pracy nad etosem przetrwania. Zarówno Lorenz jak i Eibel-Eibesfeld widzą w tej pracy co najmniej dwa etapy. Pierwszy polega na wszechstronnym, w tym wypadku etologicznym, poznaniu człowieka, drugi na kształtowaniu i propagowaniu postaw zgodnych z teorią odpowiedzialności budowanej na etologicznej wiedzy o człowieku. Tak więc zaproponowany przez etologów etos przetrwania ludzkości łączy w sobie warstwę teoretyczną

<sup>12</sup> Por. K. Lorenz, *Die acht Todsünden der zivilisierten Menschheit*, München-Zürich 1984, s. 19-106.

<sup>13</sup> Tamże, s. 28-57.

<sup>14</sup> Por. H.W. Ingensiep, *Auf der Suche nach einer anderen Biologie*, w: *Vom Baum der Erkenntnis zum Baum des Lebens. Ganzheitliches Denken der Natur in Wissenschaft und Wirtschaft*, red. K.M. Meyer-Abich, München 1997, s. 295-298.

<sup>15</sup> I. Eibel-Eibesfeld, *In der Falle des Kurzzeitdenkens...*, s. 133.

<sup>16</sup> K. Lorenz, *Odwrotna strona zwierciadła*, Warszawa 1977, s. 278.

z warstwą praktyczną. Na warstwę teoretyczną składają się te wypowiedzi etologów, które wzbogacają koncepcję człowieka jako istoty z natury kulturowej, zaś na praktyczną – wskazania nawiązujące do tego nurtu poszukiwań filozoficznych, które uwzględniają aktywną obecność człowieka w przyrodzie<sup>17</sup>. W strukturze etologicznego etosu przetrwania ludzkości obecny jest postulat przeorientowania poznawczej władzy człowieka nad przyrodą, na władzę człowieka nad samym sobą, jako biologicznym gatunkiem *Homo Sapiens*. Jak stwierdza K. Lorenz, o przyszłych losach ludzkości zadecydują procesy przebiegające w samym człowieku<sup>18</sup>. Chodzi o intuicyjne poczucie wartości, które powstało w człowieku na drodze filogenezy, a utrwalone zostało na drodze genetycznej. Konsekwencją etologicznej koncepcji człowieka jest określona koncepcja wychowania człowieka do odpowiedzialności za własne środowisko życia. Najlepszą zaś szkołą wychowania ekologicznego jest bezpośredni kontakt z przyrodą. Dlatego tak ważna jest, zdaniem większości etologów, zażyłość człowieka z różnymi istotami żywymi, roślinnymi czy zwierzęcymi<sup>19</sup>. W konsekwencji takie wychowanie ma prowadzić do kształtowania się cywilizacji ekologicznej, której zasadą jest sam człowiek zdolny do otwierania nowych perspektyw przez przewartościowanie dotychczas uznawanych wartości. Tak rozumiana cywilizacja ekologiczna miałaby stanowić wyraz utrwalonego pokoju człowieka z przyrodą, a ponadto pokoju między ludźmi.

## 5. Zakończenie

Przedstawione wybrane koncepcje ratowania świata z zagrożeń kryzysu ekologicznego opierają się na różnie rozumianej podmiotowości człowieka w stosunku do środowiska, w którym przyszło mu żyć. Ta podmiotowa rola nie wyczerpuje się w jego destrukcyjnych zachowaniach względem środowiska naturalnego. Człowiek jako istota z natury kulturowa dysponuje również podmiotowo naturalnymi zdolnościami do korygowania dotychczas popełnionych zaniedbań i błędów. Dzięki zdolności przewartościowania swoich dotychczasowych odniesień wobec środowiska naturalnego człowiek staje się odpowiedzialny za otaczający go świat. Lansowana w epoce pozytywizmu koncepcja panowania człowieka nad przyrodą niewątpliwie przyczyniła się do niespotykanego w przeszłości tempa rozwoju nauki i techniki, ale także stała się zarzewiem obserwowanego obecnie kryzysu ekologicznego. Ta ambiwalencja wydaje się być jeszcze bardziej widoczna, gdy uświadomimy sobie, iż kryzysu ekologicznego nie da się już dziś opanować bez tego, co, choćby pośrednio, go wywołuje – rozwoju techniki i technologii. Postulat K. Lorenca wychowywania do budowania cywilizacji ekologicznej wydaje się być właściwym kierunkiem dla dzisiejszego świata. Kierunek ten podpowiada

---

<sup>17</sup> Por. Z. Łepko, *Etologiczne inspiracje ekofilozofii*, Warszawa 2001, s. 163.

<sup>18</sup> Por. K. Lorenz, *Der Abbau des Menschlichen...*, s. 270.

<sup>19</sup> Tamże, s. 257.

bowiem jak spowodowane przez człowieka problemy ekologiczne rozwiązywać siłami tego samego człowieka.

## **SELECTED CONCEPTS FOR CONQUERRING ECOLOGICAL CRISIS**

### **S u m m a r y**

Burdening a human with responsibility for the observed ecological crisis cannot cover the entire domain of questions concerning his role in nature. This is because a human is naturally able to correct his faults and negligence. As a unique creature, a human is able to enrich his relation with natural environment with a sense of being responsible for this environment. The latter is, however, possible provided human is able to recognize and appreciate his own rational and moral capability. Thanks to that, a human may also recognize his own limitations and consequently, try to compensate them rationally and morally. Three proposals for an outlook on a human as a warranty for conquering ecological crisis are presented in the article: these are the concepts of Hans Jonas, Ludwik Schäfer and Konrad Lorenz.

Słowa kluczowe: kryzys ekologiczny, antropocentryzm, człowiek, kultura  
Keywords: ecological crisis, anthropocentrism, man, culture